Redakcya i Administracya:
Lwów, ul. Sykstuska l. 19–21.
Adres dla tel.: Sera—Lwów.

GAZETA PORANNA

Telefon Redakcyi nr. [illegible]
Telefon Administracyi nr. 120.

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 po południu („Gazeta Wieczorna").

Ceny prenumeraty:
Abonament miesięczny we Lwowie ze oba wydania gazety 2 korony.
Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:
miesięcznie . 2 K 50 h. | z dwukrotną . 3 K — h.
kwartalnie . 7 „ 50 „ | wysyłką . . 9 „ — „
rocznie . . 30 „ — „ | pocztową . . 36 „ — „
W Niemczech miesięcznie . . . . . 4 K — h.
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenie po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie. — Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 6 hal.

Nr 399. Lwów, niedziela 26. listopada 1911. Rok 1.

Do wyborców okręgów 27 i 33!

Pojutrze, we wtorek, dwa okręgi, drohobycki i złoczowski, mają zadecydować o osobach swych reprezentantów w Izbie ludowej. Sytuacya wyborcza w obu okręgach ukształtowała się podobnie jak przy wyborach czerwcowych: w szranki o mandat poselski i o zaufanie wyborców stają dwa przeciwne, sprzeczne nawet światopoglądy, o ile przedstawiciele jednego z nich wogóle pod tą nazwę dadzą się podciągnąć.

Loewenstein i Segall, Dulęba i Reizes to nie reprezentanci pewnych partyi politycznych, które w walce wyborczej idą po laury, to raczej hasła idei i bezideowości, programu i wyzucia się z wszelkich programowych ram, pracy i politycznego grynderstwa, konsolidacyi i warcholstwa. I dziwnie się jakoś losem przypadku złożyło, że właśnie tacy kandydaci we wtorek w obu okręgach po mandat sięgają, ułatwia to bowiem przegląd sytuacyi, ile że momenty poszczególne z walki wyborczej składają się w pewną całość dla stosunków politycznych w kraju symptomatyczną.

Przypatrzmyż się z jakimi przeciwnikami mają do czynienia dr. Loewenstein i dr. Dulęba. Zwolennicy solidarności Koła polskiego, jego długoletni, pracowici i zasłużeni członkowie, potykać się mają z otwartymi lub zamaskowanymi tego Koła wrogami. Czem jest jednolite i solidarne poselskie zrzeszenie w Wiedniu w stosunkach tak rozprzężonych, jakich świadkami jesteśmy w dniach ostatnich, zbytecznemby było dowodzić.

Historya kilkutygodniowej zaledwie sesyi jesiennej dowodzi w sposób aż nadto dobitny, że tylko zwarte i solidarne kluby mogą wywalczyć coś dla swych wyborców, by tylko wskazać na korzystny zwrot w pierwszorzędnej dla kraju sprawie kanałów.

Pan Reizes wprost oświadcza, że w parlamencie założy „klub" z p. Breiterem, najzawziętszym Koła polskiego wrogiem — a dla kraju będzie „pracował" przez stawianie pikantnych interpelacyi, p. Segall raczy robić znów tę koncesyę swym wyborcom, że obiecuje do Koła wstąpić. Kto jednakże choćby tylko z daleka przypatrzył się zwolennikom tej antypolskiej kandydatury i poznał fizyognomię „polityczną" p. Segalla, wie, że jest to **nieszczere kokietowanie polskich wyborców,** manewr, który p. Segallowi ma do spodziewanych 200 dobić jeszcze 30 głosów wyborców — nie mówiąc naturalnie o głosach zdobywanych innymi argumentami. Już dziś p. Segall oświadcza, że, gdy mu się w Kole nie będzie podobało, wystąpi zeń natychmiast, co — przy nadto aż znanych konszachtach p. Segalla z syonistami — każe nam przypuszczać, że p. Segall nazajutrz po ewentualnym wyborze odkryje karty i ogłosi się prezesem, sekretarzem i członkiem klubu syonistycznego w parlamencie Syoniści, rozgromieni przy wyborach czerwcowych, chcą za wszelką cenę zdobyć choćby takiemi sztuczkami mandat, zapomnieli jednakowoż o „drobnostce", oto, że wyborcy okręgu drohobyckiego nie są tak naiwni, by się na takie sztuczki łapać.

I stają dr. Dulęba i dr. Loewenstein, wybitni członkowie Polskiej Demokracyi, do walki z pionkami o nieokreślonej przynależności partyjnej, manekinami w cudzem ręku, z politycznemi „zerami" rzecby można, gdyby przymioty ich nie kazały ich cofnąć dalej, w wartości ujemne. I p. Breiter i protektorzy p. Segalla żerują tylko na nienawiści narodowościowej, na przepaściach, kopanych między Polską a żydami — nic więc dziwnego, że wysuwają w szranki wyborcze figury celowi temu podatne.

A kwalifikacye osobiste? Czyż nie jest to ironią losu, że tak zasłużeni i wybitni parlamentarzyści, długoletni działacze w służbie kraju i idei, potykać się muszą z ludźmi, którzy nietylko, iż parlamentem zajęli się dopiero w okresie przedwyborczym, ale w służbie publicznej nie zaznaczyli się absolutnie niczem, którzy po rzecz najcenniejszą w ustroju konstytucyjnym: zaufanie ludności, sięgają bez najmniejszej legitymacyi!?

Jest u nas źle. Zamieszanie pojęć i deprawacya myśli czyni wielkie w naszem życiu wyłomy. Ale byłoby tych zjawisk niezmiernie smutnem przypieczętowaniem, gdyby z wtorkowych wyborów mieli wyjść tacy panowie jak Reizes i Segall.

Apelujemy więc poraz ostatni do wyborców obu okręgów. Rozstrzygnijcie po jakiej linii ma pójść polityka kraju, czy reprezentować ją mają znani, wybitni, zasłużeni działacze demokratyczni, członkowie solidarnego Koła, jedynie mogącego pokusić się o zdobycze dla kraju — czy też polityczni aferzyści, bez programu i celów, o nieznanej przeszłości, bez jakichkolwiek kwalifikacyi.

Rozstrzygnijcie, czy mandaty wasze mają być wzmocnieniem tego klubu, który złożył już w ciągu tylu lat dowody owocnej działalności, czy też mają być przepustką do zadowolenia osobistych aspiracyi, prywaty i warcholstwa, bez cienia pożytku dla kraju.

Rozstrzygnijcie i wybierajcie, a wybór ten będzie świadectwem waszej dojrzałości politycznej i narodowej!

Częściowa zmiana zakresu działania ministerstw.

Wiedeń. (TBK.) Rząd wniósł do parlamentu projekt ustawy w sprawie zmiany zakresu działania ministerstw: robót publicznych, handlu i oświaty. Mianowicie sprawy dróg wodnych wydzielone zostają z ministerstwa handlu, a przekazane ministerstwu robót publicznych, a natomiast z zakresu działania ministerstwa robót publicznych otrzymuje ministerstwo oświaty sprawy Austr. Muzeum sztuki i przemysłu w Wiedniu, subwencyonowanego przez państwo Muzeum przemysłu rzemieślniczego, ochronę swojszczyzny (Heimatschutz) i i., a ministerstwo handlu szereg czynności odnoszących się do popierania przemysłu rzemieślniczego i spraw urzędu patentowego.

Sprawa kanałów czeskich.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Neue Fr. Presse" donosi, że w kołach posłów niemieckich z Czech panuje wielkie niezadowolenie, ponieważ posłowie ci uważają za niedostateczną sumę 130 milj., przeznaczoną na regulacyę rzek w Czechach, przyczem twierdzą, że większa część tej sumy przypadnie na część kraju zamieszkałą przez Czechów.

Preliminarz czeski w sprawach wodnych przedstawia się nasiępująco: Na regulacyę Łaby 50 milj., na regulacyę Wełtawy w Pradze 17 milj., na regulacyę innych mniejszych rzek i na inne budowy rzeczne 66 milj. Dodatek państwowy ma wynosić 94 milj. koron.

Podatek od piwa nie będzie zaniechany.

Wiedeń. (Tel. wł.) Na podstawie informacyi „Korrespondenz Austria" przedostała się do gazet mylna wiadomość, jakoby minister skarbu Zaleski oświadczył onegdaj deputacyi restauratorów, że nie jest projektowanem wprowadzenie państwowego podatku od piwa. I owszem, minister Zaleski oświadczył jak najwyraźniej, że nie jest w stanie odstąpić od projektu wprowadzenia podatku od piwa, wniesionego przez dra Meyera.

Konferencya mieszkaniowa.

Wiedeń. (TBK.) Wczoraj rozpoczęły się obrady pierwszej austryackiej konferencyi mieszkaniowej. Po zagajeniu przez przewodniczącego dr. Franciszka Kleina, który przedstawił ważne cele konferencyi, minister robót publicznych Trnka zabrał głos i zapewnił, że rząd poprze prace konferencyi. Omówił następnie dotychczasową działalność rządu na tem polu.

Po mowie ministra przystąpiono do porządku dziennego.

Echa zamachu na ministra.

Wiedeń. (Tel. wł). Pamięć zamachu, dokonanego w izbie posłów na ministra sprawiedliwości, ma być uwieczniona przez wprawienie 2 mosiężnych pierścieni w balustradę przed ławą ministeryalną, na trybunie prezydyalnej tj. w owe miejsca, gdzie ugrzęzły kule sprawcy zamachu.

Mianowania.

Wiedeń. (TBK.) „Wiener Ztg.“ ogłasza: Cesarz zamianował szefa dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, zaliczonego do V. klasy rangi, a posiadającego tytuł prezydenta, Ryszarda Wopaterniego prezydentem tej dyrekcyi w IV. klasie rangi urzędników państwowych.

Cesarz zamianował prywatnego docenta, posiadającego tytuł profesora nadzwyczajnego, dr. Franciszka Kośmińskiego, nadzwyczajnym profesorem położnictwa i ginekologii w uniwersytecie lwowskim.

Cesarz zamianował sekretarza rządu Stan. sława Babińskiego prezydentem sądu obwodowego w VI. klasie dyet w Trawniku.

Z Węgier.

Znaczna podwyżka cen na kolejach węgierskich.

Budapeszt. (Tel. wł.) Minister skarbu Lukacs zapowiedział w swojem exposé reformę taryfy osobowej na węgierskich kolejach państwowych. W myśl projektu wypracowanego przez dyrektora kolei państwowej, zastąpi taryfę z r. 1889 taryfa dyferencyalna. Podwyższenie będzie bardzo znaczne przy pociągach pospiesznych. I tak w I. klasie dojdzie do 87 proc, a w trzeciej do 120 proc. Natomiast nieznaczna jest podwyżka przy pociągach osobowych. Karty roczne będą na ogół o 10 proc. droższe. Rząd spodziewa się wzrostu dochodów o 18 milj., z czego 11 i pół milj. już w r. 1912.

Sprawy zagraniczne.

Wojna włosko-turecka.

O blokadę Dardaneli.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dotychczas panuje tu zupełna niepewność co do wiarygodności wiadomości o rzekomo zamierzonej przez Włochów blokadzie Dardanelów. Faktem jest, że rząd austro-węgierski o takim planie ani poufnie, ani oficyalnie nie został zawiadomiony.

Z Konstantynopola donoszą jednak, że Włochy rzekomo zawiadomiły Rosyę o zamierzonej blokadzie. W tureckich kołach rządowych sądzą, że Włochy dlatego poinformowały o tem Rosyę, gdyż blokada Dardaneli w pierwszym rzędzie ją dotknęłaby ze względu na to, że przez Dardanele przewozi ona wielką ilość zboża. — Włochy spodziewają się, że Rosya wywrze na Turcyę presyę, aby się zgodziła rychło na zawarcie pokoju.

Neutralność Dardaneli.

Paryż. (Ag. Havasa). Z Petersburga donoszą, że potwierdza się, iż rząd przedłożył mocarstwom kwestyę uszanowania zasady neutralności Dardaneli na podstawie traktatu londyńskiego z 13. marca 1871.

Sparaliżowanie wznowionej ofenzywy włoskiej

Konstantynopol. (TBK.) Ministerstwo wojny otrzymało wiadomość, że 2.000 Włochów wyruszyło z Benghasi do wnętrza kraju, aby zniszczyć połączenia telegraficzne.

Arabowie stawili im opór i powstrzymali ich. 12 Włochów poległo, wielu było rannych.

Wojna święta.

Medyolan. (Tel. wł.) „Avanti“ donosi z Trypolisu, że tureckie wojska otrzymują wciąż nowe posiłki ze strony Arabów, którzy tłumnie przybywają z głębi kraju do Trypolisu, spodziewając się wznowienia tymi dniami ofenzywy ze strony włoskiej.

Potyczki.

Rzym. (Ag. Stef.). Z Trypolisu donoszą o kilku małych potyczkach. Aeroplany doniosły, że Turcy skoncentrowani są w oazie i w miejscowości Ail Saczu.

Gdzie drwa rąbią..

Rzym. (Ag. Stef.). Z Trypolisu donoszą: Gdy lekarz generalny Forza i komendant Czerwonego krzyża Negrotto wracali barką, na której zatknięta była chorągiew Czerwonego krzyża, do okrętu „Regina d'Italia“ i byli już o kilometr oddaleni od lądu, padł strzał dwa razy. Jeden palacz został lekko zraniony.

Z za kulis „bezkrwawej wycieczki“.

Berlin. (Tel. wł.). „Berl. Morgenpost“ donosi, że Włosi oczekują nadejścia jeszcze 6000 wojska i odpowiednich zapasów, poczem mają wyruszyć w głąb kraju, Ogółem liczba Włochów wynosić wtedy będzie 50.000, a wraz z oddziałem w Cyrenaice 100.000. Wojna pochłonęła dotąd już około miliarda lirów. Ponadto zaznacza „B. Morgenpost“, że między rządem włoskim a zarządem wojskowym istnieją poważne różnice zdań, tak, że naczelny dowódca w Trypolisie niema koniecznej swobody działania.

Sensacyjna kaczka.

Tryest. (TBK.) Dyrekcya zakładu Austro-Americana donosi w sprawie wiadomości „Locanzeigera“ o rzekomem ostrzeliwaniu okrętu „Marta Waszyngton“ przez włoskie okręty wojenne koło Kefalonii, że chociaż okręt ten jest zaopatrzony w aparat Marconiego, dotychczas niema wiadomości, któraby potwierdziła owo doniesienie. Natomiast jest inna wiadomość, że okręt dotarł już do Gibraltaru bez wypadku i że jest w drodze do Nowego Jorku.

Splot anglo-franko-niem.

Jeszcze echa mowy Fabera.

Londyn. (Tel. wł.). „Daily Chronicle“ oświadcza, że przygotowania wojenne Anglii w lipcu r. b. były wskazane jako wprost konieczne na wypadek, gdyby Niemcy wypowiedziały wojnę Francyi. Dziennik ten stwierdza jednak w dalszym ciągu, że operacye floty niemieckiej w krytycznym czasie były zupełnie normalne.

Berlin. (Tel. wł.). Rewelacye kap. Fabera o pogotowiu wojennem Anglii w lipcu wywarły wielkie wrażenie na cesarzu Wilhelmie, którego bardzo nieprzyjemnie dotknął fakt, że długoletnie jego usilne starania, mające na celu stworzenie lepszych stosunków pomiędzy Anglią a Niemcami, pozostały bez skutku. Cesarz dał wyraz swemu ubolewaniu, że dyplomacya berlińska nie była dostatecznie poinformowana o przygotowaniach Anglii. Winę w tym wypadku ponosi ambasador niemiecki w Londynie, hr. Wolf Metternich. Zdaje się jednak, że hr. Wolff. Metternich nie będzie tak prędko odwołany ze swego stanowiska, gdyż w Niemczech nie ma zwyczaju tak prędko czynić zadość opinii publicznej.

Co powiedział p. Kiderlen Wächter?

Londyn. (TBK.) Rząd przedłoży parlamentowi nadesłany przez ambasadora angielskiego w Berlinie Goschena dokładny przekład mowy kanclerza niemieckiego, wygłoszonej w parlamencie w dyskusyi marokkańskiej.

Co powie p. Grey?

Londyn. (TBK.) Podsekretarz państwowy dla kolonii Seely oświadczył, że mowa poniedziałkowa Greya będzie dla pokoju korzystna. Anglia kładzie wagę na to, aby utrzymać z Niemcami stosunki pokojowe i przyjazne.

Londyn. (Tel. wł.) Jak słychać, Grey w swej poniedziałkowej mowie, która będzie wogóle utrzymaną w tonie bardzo pokojowym, oświadczy, że Anglia w zasadzie nic nie ma przeciw powiększeniu posiadłości niemieckich w środkowej Afryce. Pogorszenie stosunków w lipcu nastąpiło wskutek nieporozumienia, gdyż zdawało się, że Niemcom idzie o nabytki terytoryalne w Marokku.

Persye przeprasza.

Teheran. (TBK.) Perski minister spraw zagranicznych złożył posłowi rosyjskiemu uroczyste odwiedziny i dał mu żądane przez Rosyę zadosyćuczynienie.

Różne.

Jeszcze afera p. Curie-Skłodowskiej.

Paryż. (Tel. wł.) Wczoraj odbył się tutaj pojedynek na pistolety pomiędzy p. Thery, wydawcą gazety „L'oeuvre“, a prof. Langevinem. Powodem pojedynku było opublikowanie przez p. Thery korespondencyi pana Langevina z p. Curie-Skłodowską. Na miejscu spotkania oświadczył p. Thery, że samo zjawienie się prof. Langevina jest dla niego dostateczną satysfakcyą, poczem wystrzelił w powietrze. Prof. Langevin oddalił się z miejsca spotkania, nie oddawszy ani jednego strzału.

Rozbicie się okrętu „Romagna“.

Tryjest. (TBK.) Torpedowiec, który z Poli wyruszył, celem szukania rozbitków okrętu „Romagna“, znalazł zwłoki 14-letniego chłopca. Parowiec władz finansowych „Biliński“, wysłany także na poszukiwania, przywiózł znaczną liczbę worków i różne skrzynie, pochodzące z owego okrętu. W jednem miejscu na morzu była znaczna ilość nafty. Pochodzi to stąd, że „Romagna“ była opalana naftą.

Ogromna kradzież.

Berlin. (TBK.) W piątek wieczorem zabrano z wozu pocztowego w drodze z banku państwowego do urzędu pocztowego worek zawierający 100.000 marek. W nocy wyśledzono już jednego ze sprawców. Jest nim niejaki Edward Cavallo. Z worka brakowało już 1200 marek.

„Depesze Ekonomisty“.

Z giełdy.

Wiedeń. (Tel. wł.) Niekorzystna ocena międzynarodowego położenia politycznego wywołała na wczorajszej giełdzie znów wielką rezerwę, która zaznaczyła się tem silniej, ponieważ przy zaopatrywaniu z powodu *ultima* pieniądze były drogie. Realizacye nie przybrały mimo to znaczniejszych rozmiarów i dotyczyły tylko głównych papierów spekulacyi. Znalazło to wyraz w znaczniejszym spadku kursów „Kredytu“, akcyi „Alpiny“, akcyi banków miejscowych i „Skoda“. Natomiast w szrankach niektóre papiery poszły nieco w górę, między innymi walory cementowe ze względu na zapowiedziane przedłożenie budowy dróg wodnych.

Zjazd delegatów Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

(Zakończenie obrad).

W dalszym ciągu obrad wczorajszych delegat Brodacki z Białej referował sprawy

komisyi lustracyjnej, proponując w jej imieniu 3 wnioski.

(Podamy je w „Ekonomiście“). W dyskusyi zabierali głos pp. Beck, Biechoński, Ingwer (z Tarnopola), dyr. Terenkoczy, Wiśniewski, Ring (z Mielca), Bieniek, Stępień, Woszczyński, Turski (z Podhajec) i dyr. Feldstein, który zaznaczył, że wnioski komisyi lustracyjnej zawierają w sobie zarodek niezadowolenia. Dotychczasowa dyskusya wskazuje na nieporozumienie, gdy tymczasem tak walne zgromadzenie, jak wydział i komisya, pragną przecież tego samego. Należy dążyć, cby dyskusya nie wywołała dysonansu. Co się tyczy „Odrodzenia“, ma ono— jak każde pismo fachowe — małą ilość czytelników, ale tylko dlatego, że wogóle ilość interesujących się specyalnie sprawami ekonomicznemi jest nikła, i to nie tylko u nas, lecz wszędzie. Należy spopularyzować „Odrodzenie“, nie znaczy to jednak, że ma się zejść z poziomu dotychczasowego. Dyr. Feldstein oświadcza się w końcu za modyfikacyami przedstawionemi już przez dyr. Biechońskiego, a to w kierunku zastrzeżenia dla lustratorów udziału w specyalnych posiedzeniach wydziału, które odbywać się mają co 3 miesiące — i spopularyzowania czasopisma „Odrodzenie“.

Wnioski komisyi lustracyjnej z modyfikacyami powyższemi przyjęto.

W dalszym ciągu imieniem komisyi ustawowej referował dyr. Feldstein. Przedłożone przez niego wnioski uchwalono i postanowiono wydrukować i rozesłać je poszczególnym stowarzyszeniom celem oświadczenia się.

Do oceny przedłożeń rządowych uchwalono zaprosić jako ekspertów posłów Stesłowicza, Moraczewskiego, Ptasia, Adama, Żardeckiego, Merunowicza, dalej dyr. Feldsteina, Ulmera, Paszkowskiego (Stanisławów), Kamockiego i Linkera.

Nastąpiły wybory. Prezesem Związku wybrano jednogłośnie p. Biechońskiego; w miejsce zaś ustępujących czterech członków wydziału (Garczyńskiego, Łaskiego, Szydłowskiego i Terenkoczego) wybrano pp. Terenkoczego (91 głosów), Szydłowskiego (68 gł.), Głąbińskiego (59 gł.) i Łaskiego (57 gł.).

Po referatach pp. Starkla i Inlaendera, których omówienie pozostawiamy sobie również do „Ekonomisty“, uchwalono jednogłośnie zwołać w przyszłym roku pierwszy ogólny Zjazd kooperatystów z całej Polski im. Staszica.

Na tem Zjazd zakończył swe obrady.

Administracya a sądownictwo.

Czytamy w „Gazecie lwowskiej“: Zarówno w opinii publicznej, jakoteż i w niektórych dziennikach, spotykamy się od dłuższego czasu z objawem, że zarządzenia prokuratoryi państwa, a ewentualnie sądów w sprawach karnych przypisywane są wpływowi, jaki władze polityczne, a w szczególności namiestnik kraju ma wywierać na prokuratoryę państwa.

Chociaż pół wieku mija już od czasów, kiedy oddzielono sądownictwo od administracyi, w społeczeństwie naszem nie zdobyła sobie jeszcze zasada ta powszechnego uznania i wiary. Pomijamy już takie fakta, bynajmniej nie wyjątkowe, że jednostki z niższych warstw społecznych przegrawszy sprawę w sądzie najwyższym, udają się z nią do władzy politycznej. Cóż jednak powiedzieć na ten objaw, że wyroki sądów karnych w sprawach wykroczeń przeciw ustawie o chorobach zakaźnych zwierząt domowych, do których wydawania sądy w licznych przypadkach są powołane, kładzie się na karb szykan władz politycznych; że wyroki sądów w sprawach gwałtów publicznych sumuje się razem, oceniając ich łagodność lub surowość i dopatruje się w nich wyników systemu władzy politycznej.

Ci, którzy tego rodzaju zarzuty świadomie lub nieświadomie przeciw władzy politycznej podnoszą, nie zdają sobie widocznie sprawy, jak tem ubliżają sądownictwu i do jakiego zamieszania pojęć w szerszych kołach się przyczyniają.

Niepodobna oczywiście każdej takiej wiadomości prostować. Teraz jednak mamy przed sobą jaskrawy przykład, że w jednej i tej samej sprawie, w krótkim przeciągu czasu, pomówiono namiestnika o wywarcie wpływu we wprost sobie przeciwnym kierunku. Dlatego uważamy za właściwe rzecz tę podnieść.

Kiedy przed niespełna dwoma laty zaprowadzoną została likwidacya banku parcelacyjnego i zarządzono dochodzenie karne, wówczas kolportowano wieści, że władze polityczne używają wpływu na zaniechanie tego dochodzenia. Obecnie, kiedy na podstawie wyniku tego dochodzenia wdrożono śledztwo karne przeciw b. dyrektorom banku i zarządzono areszt śledczy, rozchodzą się wiadomości, jakoby stało się to za wpływem namiestnika z jakichś ubocznych, politycznych względów.

Możemy stwierdzić, że namiestnik nie tylko tego wpływu nie wywierał, ale o tych zarządzeniach prokuratoryi, względnie sędziego śledczego, dopiero po ich dokonaniu się dowiedział i że namiestnik tak teraz, jak i przedtem, na śledztwo karne w sprawie banku parcelacyjnego jak i w ogóle na jakiekolwiek decyzye w sprawach sądowo-karnych żadnego nie wywierał i nie wywiera wpływu.

KRONIKA

Kalendarzyk:

Dziś, niedziela (26-go listopada): rz.-kat. Konrada m. — Gr.-kat. Joanna Złot.

Wschód słońca o godz. 6·54 rano, zachód o godz. 3·30 popołudniu.

Jutro, poniedziałek (27-go listopada): Rzym.-kat. Waleryana i Wirgilego. — Gr.-kat. Fyłypa Ap.

Wschód słońca o godz. 6·56 rano, zachód o godz. 3·29 popołudniu.

Prognoza na dziś: Galicya wschodnia i zachodnia: Pochmurno, czasem opady, ciepłota obniża się, niepewnie, ożywiony wiatr.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W niedzielę o godz. 3·30 popoł. „Halka“, opera narodowa w 4 aktach St. Moniuszki.

W niedzielę o godz. 7·30 wiecz. po raz 4-ty. „Zabobon czyli Krakowiacy i Gorale“, opera narodowa w 3 aktach J. N. Kamińskiego; muzyka K. Kurpińskiego.

W poniedziałek po raz drugi: „Oficer gwardyi“, komedya satyryczna w 3 aktach F. Molnara; z J. Nowackim w roli tytułowej i K. Bednarzewską w roli aktorki.

Z Teatru Nowego. Dziś w niedzielę po raz drugi „Na lwowskim bruku“, sztuka mieszczańska w 4 aktach C. Danielewskiego, obficie ilustrowana śpiewami i tańcami. Wśród niesłychanie dowcipnych sytuacyi autor wprowadza na scenę „amerykańskiego“ wujaszka, który po powrocie do kraju bierze „na kawał“ rodzinę legendą o swoich milionach, no, i jak we farsie — żeni się w końcu. Sztuka ta będzie powtórzoną w niedzielę i poniedziałek. W końcu zaś tygodnia „Teatr Nowy“ wybiera się na „tournée“ artystyczne po Galicyi.

Zakopane (Lwów, Akademicka 24) codziennie koncert muzyki salonowej. Wstęp wolny. 1591

Zadania nowoczesnego malarstwa kościelnego. Drugi odczyt z cyklu urządzonego, przez „Towarzystwo upiększenia Lwowa“ oraz Towarzystwo „Zespół“, wypowie ks. kan. Górzyński, profesor historyi sztuki w seminaryum we Włocławku (Królestwo Polskie) na temat: „Zadania nowoczesnego malarstwa kościelnego“. Odczyt odbędzie się w poniedziałek dnia 27. listopada b. r. w wielkiej sali ratuszowej o godz. 6 wieczorem.

Wiadomości osobiste. Egzamin państwowy z muzyki zdała panna Regina König z Brodów.

† **Wacław Karczewski.** W piątek przywieziono z Zurychu do Krakowa ciężko chorego Wacława Karczewskiego i umieszczono w sanatoryum przy ul. Garncarskiej. Ubiegłej nocy W. Karczewski zmarł w 56 roku życia.

W. Karczewski, piszący pod pseudonimem Maryana Jasieńczyka, „przez kilka lat był członkiem redakcyi „Kuryera Warszawskiego“. W r. 1848 wydał w Bibliotece filozoficznej, wychodzącej przy „Wędrowcu“, „Fizyografię“ Huxleya. W r. 1884 „Drobiazgów garść“, dramat „Lenę“ (odznaczony na konkursie, który cieszył się wielkiem powodzeniem), powieści „W Wielgiem“ i „Mieczek Wieliski“. W r. 1887 ożenił się z Heleną z Malczewskich, siostrą malarza Jacka. Przez blisko 10 lat był bibliotekarzem w muzeum polskiem w Rapperswilu. Nazwisko ś. p. Karczewskiego splotło się też nierozłącznie z świeżo przebrzmiałą aferę rapperswilską, jako jednego z inicyatorów akcyi, mającej na celu usunięcie nieporządków i wadliwość w muzeum rapperswilskiem.

Henr. Sienkiewicz po ostatnim wypadku na polowaniu w dobrym stanie zdrowia przybył do Krakowa.

Poświęcenie nowego gmachu Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy placu Smolki odbyło się wczoraj po zakończeniu obrad Zjazdu.

W westybulu, przybranym pięknie w zieleń i kwiaty, ustawiono prowizoryczny ołtarz, przy którym modły odprawił ks. biskup Bandurski, poczem nastąpiło uroczyste poświęcenie gmachu.

Delegaci udali się następnie do sali obrad, gdzie czcigodny kapłan w dłuższej przemowie podniósł znaczenie ruchu współdzielczego ze stanowiska narodowego, witając gmach Związku jako ognisko, z którego wyjdą nowe promienie dobrych i szlachetnych myśli.

Uroczystość zakończył bankiet, na którym jawiło się blisko 200 osób.

Nie było żadnego wypadku godnego uwagi w bieżącym tygodniu, którego ilustracyi lub doskonałej fotografii nie znaleźlibyśmy w ostatnim numerze najruchliwszego dziś tygodnika „Nasz Kraj Ilustrowany“. Zajmująca ciągle jeszcze umysły wojna w Afryce i rewolucya w Chinach zobrazowana jest w kilkunastu fotografiach, dalej znajdujemy w numerze portrety nowych ministrów Polaków i innych „osobistości z chwili“ (dr. Schönett, ks. Sapieha, p. Curie-Skłodowska, morderca Matkovic itd.), życie Przemyśla, Sokala, Sanoka, interesujący opis podróży nad Bałtyk, prześliczną wystawę zbiorów p. Dąbczańskiej itd. W numerze tym redakcya podaje spis szczęśliwych uczestników konkursu szaradowego, którzy wygrali pięć przedmiotów wartościowych względnie gotówkę. Prenumerata miesięczna tylko 1 K. Numer okazowy darmo.

„Zapomniany kraj“. Z okazyi zapowiedzianego na początek grudnia odczytu z obrazami świetlnymi pt. „Wędrówka po Galicyi“, zamieściła księżna Marya Lubomirska w „N. Fr. Presse“ fejleton „O zapomnianym kraju koronnym“. Nadmieniwszy, że ruch podróżnych wzmaga się w Austryi z roku na rok, stwierdza autorka następnie, że bardzo wielu Wiedeńczyków, którzy byli już na Madeirze, w Ameryce i Australii, nie wie nic o kraju odległym o pół dnia drogi od stolicy państwa. Podróżni zachwycają się dziewiczością i nieskażoną cywilizacyą przyrodą puszczy węgierskiej lub gór sabińskich, a nie wiedzą nic o Galicyi. Autorka podkreśla, że my sami jesteśmy winni temu, ponieważ nie umiemy robić reklamy naszemu krajowi. Bardzo mało czyni się u nas również dla wygody turystów. Zapowiedziany obecnie odczyt ma właśnie na celu zaznajomić szersze koła publiczności wiedeńskiej z Galicyą.

Nowe aresztowenie w sprawie Siczyńskiego. W ostatnich dniach otrzymał sędzia śledczy, prowadzący śledztwo w sprawie Siczyńskiego, p. r. Dankner szereg listów anonimowych. — W jednym z tych listów miano wskazać między innymi i na niejakiego Czerewkę, dozorcę więziennego, który miał utrzymywać korespondencyę ze zbiegiem. Przeprowadzona w mieszkaniu Czerewki rewizya miała wykazać prawdziwość doniesienia — jak wieść bowiem niesie, znaleziono u C. kompromitujące go listy. Na żądanie sędziego śledczego przyaresztowano Czerewkę i odstawiono go do aresztów sądowych.

Organa bezpieczeństwa przeprowadzają w dalszym ciągu rewizye w mieście. Spodziewane są dalsze aresztowania.

Echa sprawy Kozłowskiej. Prokuratorya cofnęła swe zażalenie co do wyroku w sprawie Kozłowskiej, trwa jednak nadal przy zażaleniu co do niskiego wymiaru kary. Kozłowska zacznie w poniedziałek odsiadywać swą 5-mies. karę w aresztach sekcyi III.

Nagła śmierć. W domu przy ul. Starozakonnej l. 11 zmarł wczoraj około 70-letni żebrak. Zmarłego znano z imienia Salomon, jak się nazywał, nikt nie wie. Pochodził podobno z Berdyczowa (gub. kijow.) i od kilku lat żył we Lwowie z jałmużny. Zwłoki zabrano do instytu medycyny sądowej, celem skonstatowania przyczyny śmierci.

Na drogę do Ameryki zabrała (czytaj: ukradła) u Jerzego Perkatiuka, właściciela restauracyi w Worochcie, niejaka Marya Junger 1400 K i odjechała. W ślad za nią wysłał poszkodowany telegram do tutejszej policyi, która poczyniła odpowiednie kroki celem przytrzymania Maryi.

Z martyrologii lwowskich dorożkarzy. W ulicy Kraszewskiego budowano przez całą wiosnę i lato kanały, ale jam pozostałych do dziś jeszcze nie zasypano, ani też nawet prowizorycznie nie przykryto. Obecnie tworzą one pewien rodzaj pułapki na tych, którzy zmuszeni są tą ulica przechodzić lub przejeżdżać. Wczoraj wieczór jechał n. p. tą ulicą dorożkarz nr. 86 z jakimś gościem. Nagle zauważył zdumiony woźnica, że konie, które przed chwilą okładał batem znikły...

Przy użyciu latarni powozowej skonstatował woźnica, że konie nie „ulotniły się“ lecz wpadły w jakąś dużą i otwartą jamę, przy której nie było żadnych znaków ostrzegawczych. Wezwawszy do pomocy kilku ludzi i policyę, wyciągnął przerażony dorożkarz swe biedne szkapięta z owej zasadzki, straciwszy przez to wiele czasu i... gościa, który nie chciał czekać na koniec tej niemiłej historyi. Policya dała znać o istnieniu tego wilczego dołu komisaryatowi II. dzielnicy. Spodziewać się więc można, że za kilka dni zjawią się tam jakieś znaki ostrzegawcze.

Zmarli 25. listopada: Kwaśnicki Roman, syn zarobnika, 5 lat; Daniłewicz Jan, zarobnik, l. 47; Golda Kazimierz, uczeń VII. kl. gimn. l. 17; Makołondra Krystyna, żona stolarza, l. 59; Umański Feliks, zecer kolei, l. 28; Wierzbicki Jan, czeladnik krawiecki, l. 20; Grabosz Petronela, zarobnica, l. 35; Szybajło Kazimierz, zarobnik, l. 13.

Zgubiono. Pugilares żółty z kwotą około 20 K; — portfel z wekslami na 75 K i 53 K; — torebkę brązową z 49 K.

Prof. Biesiadecki, krajowy referent sanitarny w Galicyi, stwierdza, że naturalna woda gorzka „**Franciszka Józefa**“ działa już w małej ilości pewnie rozwalniająco. Woda „Franciszka Józefa“ nie traci nic na skuteczności, nawet przy dłuższem użyciu i nie powoduje żadnych boleści. 830

Wykwintne i skromne
urządzenia kompletnych mieszkań we wszystkich stylach po cenach nader przystępnych, poleca firma S. SCHEIN c. k. dostawca nadworny i kameralny we Lwowie, ul. Hetmańska 12. 1184

5.000 szfnk
lutek hygienicznych „Primus“ z watą preparowaną „Optimus“ za **10 koron** wysyła fabryka „Primus“, ul. Gródecka 35. 330

Helios kinematograf artystyczny we Lwowie, Stanisławowie i Kołomyi. Najlepsze programy i muzyka, największe lokale. Przedstawienia w soboty, niedziele i święta (w Stanisławowie i piątki) od godz. 4-tej do 10-tej bez przerwy. Początek ostatniego przedstawienia o godz. ½ 9-tej.

NADESŁANE.

Artykuły i notatki w tym dziale zamieszczone nie pochodzą od Redakcyi.

Urządzony wedle najnowszych wymogów i zaopatrzony w aparat rentgenowski
ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dra Henryka Allerhanda
mieści się przy ulicy Wałowej l. 11. 1633

ŽIVNOSTENSKÁ BANKA
Filia we Lwowie
ulica Trzeciego Maja l. 2.
Wpłacony kapitał akcyjny: K 80,000.000·—
Fundusz rezerwowy przeszło: K 22,000.000·—
Stan wkładek na książeczki naszego 34 Zakładu wynosił z końcem paździer. roku 1911 K 122,728.999·03.
Oprocentowujemy wkładki na książeczki po 4¼%
i wypłacamy dziennie do K 5.000·— bez wypowiedzenia.
Przyjmujemy wkładki począwszy od K 20.

Dr. Zygfryd Diamant
Lwów, Sykstuska 17.
Ordynuje od 3—5. 1178 Telefon 1466.

ÚSTREDNÍ BANKA ČESKÝCH SPORITELEN
Filia we Lwowie, ul. Halicka l. 21.
Telefon l. 1008.
Kapitał akc. 25,000.000. Fund. rez. 2,000.000
Wszelkie transakcye bankowe.
WADYA i KAUCYE
WKŁADKI na książeczki i na rachunek bieżący 4¼—4½%
Bez wypowiedzenia wypłacamy K 5000 dziennie
PRZEKAZY zagraniczne, szczególnie na AMERYKĘ.
Kasy otwarte od 8-ej rano do 7-ej wieczór bez przerwy. 1421

Zawiadamiamy
P. T. Biura Dzienników, Księgarnie, Trafiki i innych odbiorców, że z dniem 1. grudnia b. r. oddaliśmy
wyłączne zastępstwo na Lwów
„Nowości Illustrowanych“ i „Bociana“
BIORU DZIENNIKÓW i OGŁOSZEŃ
Karola Buchstaba
LWÓW, KAROLA LUDWIKA 21. Tel. 127.
Administracya „Nowości Illustrowanych“ i „Bociana“. 1661

Sprawozdania giełdowe i towarowe.

Spirytus.

Wiedeń 25. listopada 1911 (telefon własny.) Za towar skontyngenowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono 64·00 do 65·00.
Tendencya: bez zmiany.

Cukier.

Wiedeń. 25. listopada. 39·39 do 39·48, 27·75 do 27·83

Ropa.

Ceny ropy targu lwowskiego z dnia 25 listopada 1911 r.
Wszystko za 100 kg. netto.
Sprawozdanie zaprzysiężonego senzala, Alfonsa Gostkowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 1., telefon Nr. 1059
Ceny podane w halerzach za 100 kg. loco cysterna-stacya Borysław, zamknięcie notował godz. 5 pop.

A) Ceny ropy związku producentów
(Wedle podania Związku):
Związek żąda za prompt.: po —·—
Ostatnia transakcya Związku —·—.

B) Ceny ropy pozazwiązkowej.

Waluta (termin dostawy):	
„ 30. „	402—403.
„ 31. grudnia	406—408.
grudzień-styczeń-luty	409—414.
styczeń-luty-marzec	415—421.
Rok 1912	422—433.

Tendencya niezmieniona. Wobec rezerwy ze strony tak sprzedających jak i kupujących, na targu nie zawarto żadnych transakcyi, wskutek czego ceny podano bez zmiany. Usposobienie targu w dalszym ciągu wyczekujące.

Zboże.

Budapeszt dnia 25. listopada 1911. Tel. wł. Pszenica na październik od —·— do —·—. Pszenica na kwiecień 11·86 do 11·87. Żyto na październik od —·— do —·—. Żyto na kwiecień od 10·36 do 10·37. Owies na październik od —·— do —·—. Owies na kwiecień od 9·82 do 9·83. Kukurudza na maj od 8·48 do 8·49.
Oferty na pszenicę: mierne.
Chęć kupna: ustalone
Usposobienie: silne.
Pogoda: łagodnie.

Zamknięcie giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 25. listopada 1911.
Dziś o godzinie 2·30 popołudniu notowano:
Akcye austr. Zakładu kredyt. 648·25. Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 844·75, Akcye Anglobanku 324·50 Akcye Unionbanku 621·25 Akcye Länderbanku 545·50 Akcye Bankvereinu 540·75, Akcye Bodenkredit 1311·— Akcye galic. Banku hip. 69·2—, Akcye Praskiego Banku kredytowego 717·— Akcye kolei państwowych 731·15, Akcye kolei południowej 111·—, Akcye kolei północnej 4960 do 4995. Akcye kolei czerniow. —·—, Akcye Alpiny 839·—, Akcye Rima Muranyi 673·25, Akcye Prag. Towarz. żel. 2639— — Akc. Fabryki broni 772·—, Akcye tureckie tytoniowe 315·—, Akcye galic. karp. Tow. naftow. 775·— Oblig. węg. indemn. 90·65 Renta majowa 91·80. Austr. Renta koron. 91·80, Węg. Renta koronowa 90·55, 56-let. Listy Tow. kred. ziemsk. 91·95, 4% Listy Banku hipot. 92·80, 4½% Listy Banku hip. 98·90, 5% Listy Banku hipot. 110·—, 4% Listy Banku kraj. 92·50, 4½% Listy Banku kraj. 99·— 4% Obligacye propinac. 98·30, 4% Galic. pożyczka kraj. z 1893 r. 92·90, 4% pożyczka miasta Lwowa 91·85, 4% Pożyczka miasta Krakowa 90·25 Losy tureckie 242 — Marki 117·56 Ruble 255—, Rosyjska 5% renta z 1906 r. 103·60, Akcye Skoda 680·50. Galic. Bank. kred. ziemski 99·25. Powsz. Bank depozytowy 553·—
Usposobienie rezerwowane.

Zamknięcie giełdy berlińskiej:

Berlin 25/11 1911. Przy zamknięciu dzisiejszej giełdy notowano: Kredyty 203·—, Staatsbahny 156·50, Disconto Comandit 190·62, Berlin Tow. handl. 168·—, Laura 173·75, Bohumery 220·5.8 Kolej południ. wschodnio-pruska —·—, Ruble za got. 216·75, Kolej warsz.-wied. 184·—, Kolej morza środziemnego —·—, Kolej Merydyonalna 120·87, Losy tureckie 104·— Renta włoska —·—, „Harpener“ kopalnia węgla 188·50 Kolej Marienburg-Mławka —·—. Konsolidacye —·—, Lombardy 20·—, Kolej Henry 145·50, Niemiecki Bank narodowy 127·37, Kanada Proferred —·—, Akcye żeglugi hamburgskiej 136·62, Kurs warszawski —·—, Huta „Donnersmark“ 311·50, 3 i pół prc. renta rosyjska z r. 1894 —·—, 3·6 prc. renta rosyjska —·—, 4 prc. renta rosyjska z r. 1902 —·—, 4 i pół proc. renta ros. z r. 1905 100·25, Rheinische Stahlwerke 169·75, Gelsenkirchen 187·87

Kursy giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 25. listopada.

Losy a) procentowe:
Austryackiego Zakładu kred. i oblig. p. z r. 1889 3 proc 301·50. Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 277·75 Tow. żeglugi na Dunaju 100 k. 4 m. zł. proc. 318·—. Węgiersk. Banku hip. po 104 zł. 4 proc. 256·50. Pożyczka serbska norm. po 100 fr. proc. 125·75

Losy b) bezprocentowa:
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 37·50. Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł. 514·—. Clary zł. 40 m. k. —·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 188·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 101·—. Palffy 40 zł. m. konw. 86·50. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 73·—. Czarwonego krzyża węg. tow. 5 zł. 48·50. Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 79·—. Salma 40 zł. m. k. 300·—. Tureckie oblig. prem kolejowe 400 fr. per cassa 242 —. Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. per medio 241·50. Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 514·—.

Berlin, dnia 25 listopada. Banknoty austryackie 85·05. Spirytus —·—.

Paryż, dnia 25 listopada. Trzyprocentowa renta 95·40 mąka 31·80

Frankfurt dnia 24 listopada. Austr. kred. 203·—. Koleje państwowe 156·50, Disconto 190·40. Laura —·—. Losy tureckie —·—.

„FAVORIT“ żurnal sezonowy na jesień i zimę objętości blizko 1000 modeli z opisem mód w języku polskim, jako też **GOTOWE KROJE** na wszelkie miary poleca **Józef Landau, Lwów, ul. Czarneckiego 4.** — Jako nowość polecam gotowe kroje na mundurki studenckie. 1629

Pismem kieruje: KOMITET REDAKCYJNY.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „Gazety Wieczornej“.
Odpowiedzialny redaktor: JERZY KONARSKI
Drukiem Artura Goldmana, Lwów, Sykstuska l. 19. — Tel 305